



Czas płakania, czas radości

Klaudia Rogowicz

Sosnowiec 2015

WNĘTRZE.PAŁAC W BIRŻACH.DZIEŃ

BOGUSŁAW RADZIWIŁŁ (46 lat) siedzi w swoim gabinecie i przegląda stare korespondencje, które spadają mu na podłogę. Wstaje, by je podnieść, w tym czasie zjawia się STRAUSKAS (40 lat).

Strauskas

Widzę, że książkę zajęty?

Bogusław

Nie, skąd.

Strauskas

A jak tam Wasza podagra?

Bogusław

Mam ważniejsze sprawy na głowie.

Strauskas

Znam dobry pomysł, należy się kocim łajnem wysmarować
zmieszanym z pokrzywą!

Bogusław

Cenna rada.

Strauskas

W moim majątku tak leczą od pokoleń!

Bogusław

A żona jak tam?

Strauskas

Lata, jak żywo! Nic się nie zmieniła!

To nowa na razie nie potrzebna!

Strauskas

Ojże!

Bogusław skład korespondencję, siada na stołku i przegląda listy, natrafia na pismo dotyczące podziału gruntu, jest zaskoczony.

Bogusław

To Ci sukinsyny!

Zastanawia się nad pismem.

Grunt mi chce podzielić!

Strauskas

To się pilnujcie!

Książę studiuje dokument

DIOGEN pro culture magazine & DIOGEN pro art magazine -ISSN 2296-0929; ISSN 2296-0937
Publishers online and owners, Peter M. Tase and Sabahudin Hadžialić, PhD candidate
E-mail: contact_editor@diogenpro.com / WWW: <http://www.diogenpro.com/>
Zarządzająca służba pani BARANUSKAITE (47 lat) instruuje nowo
przebytą ZUZANNE (19 lat) do pracy.

Baranauskaite

I pamiętaj, tutaj masz pracć, a jak coś pobrudzisz, zepsujesz...

Zuzanna

Uczynnie

Tak jest, pani Baranauskaite!

Baranauskaite

To do roboty!

Zuzanna zabiera się do prania, nucąc pod nosem. Pierze różne rzeczy, gdy nagle zahacza stopą o balię i wylewa jej zawartość na podłogę. Zuzanna chwyta się za głowę i klęka skruszona, zjawia się Baranauskaite. Ma niekiepską minę. Uderza dziewczynę mocno po twarzy

Co mówiłam?!

Zuzanna

Ja nie chciałam!

Wy tylko się nadajecie do dawania dupy, a nie do roboty!

Zuzanna

Co Pani wygaduje?!

Świadkiem całej sceny jest Strauskas

WNĘTRZSE.GABINET BOGUSŁAWA.DZIEŃ

Bogusław jest zły, jego oczy płoną gniewem.

Bogusław

Pani Barauskaite, zwalniam Panią i pani męża z tego pałacu!

Barauskaite

I co, tego nieroba zostawicie?

Bogusław

A Pani niech się z ludźmi bardziej liczy!

Barauskaite

Co za ludzie!

WNĘTRZE. KAMIENICA KODZY.DZIEŃ

Wileński kupiec KOSZA (60 lat) siedzi przy biurku, w tym czasie jego córka NATALIA (17 lat) ćwiczy coś w rodzaju tańca.

Kosza

Do siebie, gestykulując

Nasz władca słaby, ze Wschodu zagrożenie... Książę Bogusław popiera ludzi greckiej wiary... i co... Natalio... i co... Takie podatki płacę, że na chleb ledwie starcza i interes idzie gorzej!

Natalia

Odrywając się od tańca

Zostałam jeszcze ja!

Kosza

No właśnie, a na posag mnie nie stać!

Natalia

No...

Kosza

Ale te Twoje sztuczki, nie czas...

Natalia odwraca się i nadal ćwiczy

Natalia

Czas... nie czas... to jest moje życie.

Kosza

Natalio, ale...

Natalia

Król przyjeżdża do Wilna, zapomniałeś, ojcze?

Kosza

I to jest nasza jedyna nadzieja..

Natalia

Zależy, jak wypadnę.

Uśmiecha się

Mam nadzieję, że im się spodoba.

Natalia też uśmiecha się i wraca do tańca

WNĘTRZE.SALA.WIECZÓR

Wśród rajców i KRÓLA (56 lat), zasiada Kosza, patrzy na córkę z zachwytem. Zaczyna grać muzyka tradycyjna, litewska, na scenie tańczy Natalia, ma na sobie wzorzysta sukienkę i włosy spięte na karku, we włosach kwiaty, kłania się, po skończonym występie, wszyscy biją jej brawo, a w szczególności Kosza.

WNĘTRZE.KORYTARZ.WIECZÓR

Kosza, gdzieś w kącie, rozmawia z rajcami miejskimi, w tym czasie Natalia przebiera się, tak, by nikt nie widział, zakłada buty, w jej stronę zerka Król, ona jest mile zaskoczona, Król szepcze coś do ucha, rajcy, śmieją się, po chwili Król ponownie uśmiecha się od niej, a ona do niego. Król podchodzi do niej.

Król

Skąd w Tobie taki talent?

Natalia

Z bólu...

Król

Znaczy, co...?

Natalia

Gdy moja, matka, nieboszczka, zmarła, zaczęłam tańczyć, by
odsunąć od siebie, to wszystko. No, nie jest to taki taniec,
jak na dworze Waszej Królewskiej Mości, ale cóż...

Król

Ale i tak piękne!

Ojciec Natalii oddala się gdzieś, ona jest nieco przerażona,
Król trzyma ją za ramię.

Zatańczysz jeszcze raz?

Natalia

Zdziwiona

Tu i teraz?!

Król

Natalia

To samo?

Król

Niekoniecznie.

Natalia

A co?

Król

Wszystko zależy od Ciebie.

Natalia wygląda na zaskoczoną

WNĘTRZE. ZAMEK WILEŃSKI.WIECZÓR

Natalia wchodzi niepewnie do zamku, an stoliku czeka na nią,
leżący, skąpy strój , Natalia jest zaskoczona, patrzy
porozumiewawczo na Króla.

Natalia

Mam w tym tańczyć?!

Król

Pan ciwun stwierdził, że będziesz Birutą.

Natalia

Oburzona

Ale czyż ona nie odziewała się tak, jak ja teraz?!

Król

To jest... interpretacja...

Natalia

A włosy?! Gdzie kwiaty?! Kłosiki?!

Król

Rozpuścisz, masz takie ładne.

Zrywa kwiatek z doniczki i wkłada jej we włosy, ta jest zaskoczona, nie wie , co powiedzieć, przebiera się niezauważalnie, ale widzi , że Król, niby przypadkowo, zerka w jej stronę.

Natalia tańczy dla Króla i wąskiego grona osób, tańczy, dając z siebie wszystko, przemyka, oczy, jej ruchy są coraz bardziej powolne, jest zmęczona, przerywa taniec, wszyscy biją brawa, po chwili zbierają się, zostaje tylko Król, który podchodzi do niej.

Król

Natalio Kosza, czy zechcesz zatańczyć tylko dla mnie?

Natalia

Dlaczego?

Król

Chciałbym Cię wziąć do baletu.

Natalia

Zmęczona i uśmiechnięta

Naprawdę?

Król

Klaszcze w dłonie

Grajcie!

Muzyka gra, Natalia tańczy lekko ale jej ruchy są
spokojniejsze ze względu na zmęczenie

Grajkowie, odejdźcie!

Muzyka milknie, Król podchodzi do Natalii i trzyma ją za
podbródek

Słuchaj, jak zgodzisz się spędzić ze mną noc, to Twój ojciec
będzie najbogatszym człowiekiem w Wilnie, a ty tańczyć we
Włoszech.

Natalia jest przerażona

Natalia

Nigdy w życiu!

Król dotyka jej pośladków, Natalia krzyczy i zrywa się,
otwiera drzwi i wybiega z zamku.

WNĘTRZE. DOM KOSZY.NOC

Natalia wypłakuje się ojcu w ramię

Kosza

Już wiem, co tak te Justyny, Tatiany, tam robiły i czemu
Zosieńka Duniskaite powiesiła się, już wiem, tak to sobie
czyni ludzi poddanymi..

Natalia płacze

Natalia

Ojczy...

Ojciec

Uspokój się, jesteś bezpieczna...

Natalia nadal płacze

WNĘTRZE, POKÓJ NATALII. RANEK

Natalia myje się w misce, za każdym razem pojawia się obraz
Króla, jej twarz się wykrzywia. Natalia zakłada bieliznę,
zauważa na stoliczku nożyk. Chce go sobie wbić w serce lecz
nagle wchodzi Kosza.

Kosza

Natalia!

Nożyk wypada jej z reki

Natalia, co ty robisz!

Natalia szarpie się z nim

Natalia

Ty widziałeś!

Kosza

A skąd?!

Natalia

To czemu nie podszedłeś, jak on ze mną rozmawiał?!

Kosza

Skąd mogłem wiedzieć?!

Natalia

Musiałeś!

Kosza

Nie miałem pojęcia.

Słysząc pukanie z za drzwi

Urządnik

Off

Otwierać, rozkaz królewski!

Kosza

Do Natalii

Do szafy!

Natalia chowa się do szafy

Urządnik

Jak waszej córki nie dacie, to macie zakaz połowów w Wilii!

Kosza

Ja wam dam!

Natalia zerka, wystraszona

Urządnik wali szablą w drzwi

Nie dam córki, wole z głodu zdychać, niż patrzeć, jak cierpi!

Urządник

Otwieraj!

Kosza

A idź Pan!

Urządник odchodzi, Natalia wychodzi z szafy

Ja temu satyrowi służyć nie będę! Opuścimy to przekłete
miasto!

PLENER. POLA.DZIEŃ

Kosza i Natalia wędrują wśród pól, są ubrani jak nędzarze, idą przed siebie, zdają się zmęczeni. Przystają nad brzegiem rzeki. Kosza śpiewa starodawne pieśni w języku staro białoruskim. W tym czasie Natalia zażywa kąpieli w rzece, po chwili przebiera się i odpoczywa.

Natalia

Ojcze, kiedy w końcu przestaniesz?!

DIOGEN pro culture magazine & DIOGEN pro art magazine -ISSN 2296-0929; ISSN 2296-0937
Publishers online and owners, Peter M. Tase and Sabahudin Hadžialić, PhD candidate
E-mail: contact_editor@diogenpro.com / WWW: <http://www.diogenpro.com/>
Stary Kosza gwizdże, wstają i idą przed siebie. Kosza śpiewa
głośno, Natalia patrzy raz w górę, raz przed siebie.

PLENER.LAS.WIECZÓR

Las iglasty jest skąpany w blasku słońca, na gałęzi siedzi
sowa, słyhać jej pohukiwanie. Wśród drzew tańczy Natalia,
Kosza przysypia przy drzewie. Natalia patrzy w górę z
zachwytem.

PLENER.NAD JEZIOREM.DZIEŃ

Książę Bogusław spaceruje nad brzegiem jeziora w towarzystwie
Strauskasa.

Bogusław

Moskwa u bram!

Strauskas

Jakby tam był burdel, to król by pierwszy poszedł!

Bogusław

W Kownie jest takie przysłowie, jak się jaka dziewczka króla
tyka, to cnota zaraz znika.

Strauskas

Ale nasz uroczy książę Bogusław nie jest starym obleśnym hu...

Husarczykiem.. A nie lepiej powiedzieć, capem?

Strauskas

Nie obrażajmy mojego stadka kózek!

Bogusław

Ponoć w życiu do końca nie przeczytał ani jednej książki, nie to, co my.

Strauskas

A arianin, człek wykształcony.

Bogusław

Dokładnie i dlatego mają takie trudności.

Strauskas

A to to, a to tamto, zbory likwidują, wielu braci ucieka, a strach mówić.

Bogusław

Żeby tylko nie wydał nakazu wygnania innowierców!

Nawet tak nie myślcie!

Bogusław

Ale cóż poradzimy.

Strauskas

Bój jeden wie.

Bogusław

Patrzac na jezioro

Wiecie, Strauskas, że ono jest święte dla ludu?

Strauskas

No pewnie, że wiemy.

Bogusław

Poprawia kokardy we włosach

Książę Brandenburgii kazał was pozdrowić i podziękować za te
kozio sery!

Strauskas

Słysząc śpiew ptaków, powoli oddalają się.

WNĘTRZE. PAŁAC RADZIWIŁŁA.DZIEŃ

Przed obliczem księcia Bogusława stoją Kosza i Natalia.

Kosza

Moją córkę chciał porwać w ramiona!

Natalia płacze

Ona jest bardzo zdolna, pięknie tańczy, ona chce być
baletnicą.

Książę Bogusław przytakuje

A ja handluję rybami i mogę dla Waszej Książęcej Mości, ryby
sprowadzać, bo w Wilnie podatki wysokie dla innowierców.

Bogusław

Kosza

Jakże mogę się odwdzięczyć?

Bogusław

Uczciwa praca to podstawa.

PLENER.NAD JEZIOREM.DZIEŃ

O poranku Zuzanna przychodzi nad jezioro, kąpie się w nim i śpiewa stare litewskie pieśni, przygląda jej się Natalia, poprawia włosy, jest zaciekawiona.

WNĘTRZE.SALA BALETOWA.DZIEŃ

Księżę Bogusław oprowadza ją po Sali baletowej, zjawia się choreograf LESAGE(40 lat)

Bogusław

Oto nasz nadworny choreograf, pan Lesage.

Natalia kłania mu się

On zna litewski.

Natalia jest przerażona, gdy książkę Bogusław dotyka jej ramienia, przed jej oczami ukazuje się twarz Króla, Natalia odsuwa się

Bogusław

Co się dzieje?

Natalia

Nie...

Bogusław

Rozumiem Cię, jeśli to , co się stało nachodzi Cię, powtarzaj zawsze 'Nie dotykaj mnie więcej'.

Natalia powtarza te słowa pod nosem

Wracając do baletu, to zawsze o ósmej rano są ćwiczenia, w tej Sali.

Natalia uśmiecha się

Bogusław z Lesage przeglądają jakiś list, śmieją się, Natalia zerka w ich stronę, Bogusław pokazuje jej list.

Bogusław

Król Jego Mać, dobre!

LeSage

Ten, no Gorski świetnie to wymyślił!

Natalia śmieje się razem z nimi, czyta list pod nosem,
Bogusław przytakuje

LeSage

Tyś winna być królowa!

Natalia rumieni się

Natalia

A książkę...

Bogusław

A to już, kochaniutka przesadziłaś, tak daleko to chyba nie
zajdę.

Natalia śmieje się

Na parapecie siedzi gołąb. Natalia podchodzi do parapetu, ma na sobie koszulę i spódnicę. Stary Kosza siedzi przy swoim biurku i pisze coś, Natalia zerka w jego stronę.

Kosza

Tu się chyba pomylili.

Natalia

Tylko spokojnie.

Kosza

Oj, już nie ta głowa, co kiedyś@

Natalia

Może ja w czymś pomogę?

Kosza

Ty lepiej męża szukaj!

Natalia patrzy na niego gniewnie

Siły mina, uroda minie i co Ci zostanie?!

Natalia

Ojcze!

Kosza

Niech Ci będzie!

Natalia

Po chwili zastanowienia

Ojcze, a to wtedy było celowe?

Kosza

Co?

Natalia

Ty sobie gawędziłeś, a mnie Król zabawiał!

Kosza

Skąd to mogłem wiedzieć?!

Natalia

Musiałeś!

Staje przed nim pełna gniewu

Kosza

Natalia przegląda jego papiery

Natalia

Ty się lepiej interesami zajmij. A nie moimi sprawami!

Wybiega z oficyny, Kosza staje w drzwiach

Kosza

Natalia!

PLENER.NAD JEZIOREM.DZIEŃ

Natalia biegnie nad jezioro, jest zdyszana, przysiada na jego brzegu, patrzy w górę, słycać odgłosy natury.

WNĘTRZE.PAŁAC W BIRŻACH.DZIEŃ

W pałacu trwają właśnie ćwiczenia zespołu baletowego, oprócz Natalii, uczestniczą w nich CZTERY DZIEWCZYNY (16, 18, 17 i 20 lat). Dziewczyny wykonują swój układ choreograficzny. LeSage raz po raz klaszcze w dłonie.

LeSage

I raz, i dwa, i raz, i dwa!

Żwawiej, żwawiej!

Natalia porusza się trochę wolniej

Natalia, szybciej!

Natalia patrzy na niego, przyspiesza, do Sali wchodzi książę
Bogusław i zerka na próbę, jego wzrok spotyka się ze wzrokiem
Natalii

Przejdźcie do: WNETRZE.PAŁAC.DZIEŃ

W ramię Bogusława jest wtulona BEATRYCZE (25 lat), ma na sobie
piękną biżuterię i sukienkę.

Beatrycze

Nie opuścisz mnie?

Bogusław

Różnie to bywa, wiesz.

Beatrycze

Ale chociaż napiszesz z tej Litwy?

Bogusław

Nawet bym Cię tam zabrał.

Beatrycze

Nie wiem, co tam zobaczę ale bym chciała odmiany, w końcu mi
mówiłeś, że tam jest pięknie.

Bogusław

Zobaczysz, że Cię tam zabiorę.

Beatrycze uśmiecha się do niego

WNĘTRZE.OAŁAC W BIRŻACH.DZIEŃ

Strauskas i książę Bogusław omawiają korespondencję Króla, są
wstrząśnięci.

Bogusław

Jak to?! Zwiększyć wymiar pańszczyzny?! Niech sam lepiej się
do pług przyczepi i zaorze pole!

Strauskas

On chce wszystkich trzymać w szachu, podobne szykuje się do
wygnania Arian.

Bogusław

Cos podobnego!

Strauskas

I na innowierców szykuje tez coś!

Bogusław

Mój wielki przodek miał nosa, nie godząc się na Unię, bo teraz same problemy.

Strauskas

Prawda.

Bogusław

Trzeba się z kimś innym dogadać.

Strauskas

Kogo masz na myśli?

Bogusław

A myślę, że ze Szwecją, też z Moskwą wojowali, no i lud prosty lepiej traktują, z Siedmiogrodem też można.

Bogusław siada, by napisać list

A wracając so listu...

Wyciąga kałamarz i zaczyna pisać list

Zacznę tak, my, Książę Bogusław, nie godzimy się na warunki
WKM, gdy są zbyt rygorystyczne dla naszej ludności.

Strauskas

Świetnie!

Bogusław

Tylko to zapieczętować i gotowe!

WNĘTRZE.OFICYNA.DZIEŃ

Natalia otwiera okno, przez które do środka wlatują gołębie,
fruwają po pomieszczeniu, Natalia przytula jednego z nich i
głaszcze, a następnie wypuszcza..Natalia wodzi wzrokiem po
oficynie. W tle słychać odgłosy natury, okno uchyla przeciąg.

WNĘTRZE.PAŁAC W BIRŻACH.WIECZÓR

Książę Bogusław stoi przed lustrem, ściąga perukę, poprawia włosy, zaczesuje je, , rozpiną lekko koszulę, patrzy na siebie.

WNĘTRZE.OFICYNA.WIECZÓR

Natalia leży w łóżku i patrzy w stronę księżyca. Zauważa krążące w jego świetle ćmy, wstaje i wyciąga w ich stronę dłoń, tak , jakby chciała je złapać, Natalia kładzie się do łóżka.

Przejdźcie do: WNĘTRZE.STARE ZAMCZYSKO.DZIEŃ

W olbrzymiej komnacie Natalia lekko płasą, bo bokach stoja ustawione kwitnace rośliny, Natalia wydaje się szczęśliwa. Do Sali wchodzi LeSage, pyka fajkę i przywołuje ją gestem dłoni, Natalia idzie w jego kierunku.

FADE OFF

W ciemnym pomieszczeniu, przy stole, siada LeSage, a Natalia stoi obok siedzącej na drażku papugi. Natalia zauważa, że twarz LeSage zmienia się w twarz Króla, który uśmiecha się do niej zwodniczo. Natalia jest przerażona.

Król

No, to, co, zabawimy się?

Natalia jest przerażona. Chce uciec lecz wszystkie drzwi są zamknięte, staje przy ścianie, zamyka oczy, cień Króla przybliżyła się do niej.

Natalia budzi się przerażona i ciężko dyszy.

WNĘTRZE.PAŁAC W BIRŻACH.DZIEŃ

Książę Bogusław wygląda na załamane, obok niego siedzi jego kuzyn JANUSZ (56 lat), grają w warcaby.

Janusz

Moskwa idzie.

Bogusław

Niestety... A król woli ku..

Janusz

Zbija jego pionek

Kurtyzany.

Kazał pańszczyznę podwyższyć i ponoć namawia Księżę do
wzywania do napaści na arian.

Janusz

Ty myśl swoje ale próbuj się z nim dogadać, a jeszcze lepiej,
być między jednym, a drugim.

Bogusław

Ale...

Janusz

Wybory są trudne.

Zbija jego kolejne figury

Ale trzeba mieć na uwadze inny punkt widzenia.

Zbija kolejne pionki Bogusława

Bogusław

Ale Ci ludzie...

Janusz wygrywa partyjkę, uśmiecha się ironicznie

I znowu mnie, Janusz, ogrzałeś!

Janusz

A wiesz, że chyba masz rację?

Bogusław

Z czym?

Janusz

No z Twoimi decyzjami.

Bogusław

A ja mam mętlik.

Janusz

Uświadomiłem sobie, że moi ludzie ich życie są ważniejsi niż
jakieś pomysły, chcące ich ukrócić.

Bogusław

No...

Janusz

Bogusław

Trzeba to przemyśleć.

WNĘTRZE.PAŁAC W BIRŻACH.WIECZÓR

Natalia idzie korytarzem i słyszy śmiech dobiegający z Sali, w której Janusz i Bogusław rozmawiają.

Janusz

A potem wziął ten Rokas korzeń i pac, pac o ziemię nim, a tu się okazuje, że to był Król Węży i się taka burza rozszalała, pioruny biły i uuu, Rokas leży!

Bogusław śmieje się

Bogusław

A to ja słyszałem jak się dwoje kochało nad pałacem Króla Węży i odpadło temu mężczyźnie, no..

Janusz

Gdyby Król się więcej nami interesował...

Bogusław

Do nas cały czas uciekają z majątków, inni skrzywdzeni, jak ten Kosza i tan Natalia. Żal mi tej dziewczyny, bardzo ją lubię.

Janusz

To może wesela się doczekam?

Bogusław

No może.

Natalia wygląda na bardzo szczęśliwą

WNĘTRZE.OFICYNA.PORANEK

Natalia wraz z Koszą spożywają posiłek.

Natalia

Ojcze, szczerze powiedz, jak było naprawdę?!

Kosza

Co ty znowu?!

Natalia

No wtedy, w Wilnie, czy ty mnie Królowi chciałeś sprzedać?!

Kosza

Co ty mówisz?! Ja?!

Natalia

To czemuś z tym rajcą tak rozmawiał?!

Kosza

On sam do mnie podszedł!

Natalia

A przy mnie ten Król stał!

Kosza

Nie widziałem! Ja o niczym nie wiedziałem!

Natalia

Przysięgasz?!

Kosza

Słowo daję!

Natalia

Jakoś nie mogę w to uwierzyć!

Kosza

Ja bym Cię nigdy nie skrzywdził ani nie zrobił niczego
takiego!

Natalia patrzy na niego błagalnie

Nigdy, przyznaję się, o niczym nie wiedziałem! A te wszystkie
historie brałem jako plotki! Ale po ty, co Ciebie spotkało,
uwierzyłem!

Natalia wygląda na spokojniejszą

PLENER.LAS.DZIEŃ

Praczką Zuzanna idzie skrajem lasu, jest zmęczona, zauważa
krążącego po niebie jastrzębia, zerka w górę.

Zuzanna

Niedobry znak!

PLENER.PAŁAC W BIRŻACH.WIECZÓR

Książę Bogusław jest bez peruki, siedzi na skraju łóżka,
wygląda na zmęczonego.

WNĘTRZE.KOŚCIÓŁ ZMARTWYCHWSTANIA W KOWNIE.DZIEŃ

Książę Bogusław rozgląda się dookoła. Ujęcie na sufity i okna.
Książę Bogusław nagle zauważa skrytą gdzieś z boku Natalię,
która podchodzi do niego. Natalia ma na sobie białą suknię i
rozpuszczone włosy.

Natalia

Czy też szukasz rozwiązania naszych problemów?

Bogusław

Zależy co nimi jest, nieprawdaż?

Natalia

Jest ich wiele, a przede wszystkim nasza egzystencja i jej
złożoność.

Bogusław przytakuje

Natalia rozgląda się dookoła, jej twarz zlewa się ze światłem wpadającym przez okna. Bogusław patrzy w jej stronę z zachwytem, jego twarz też oświetla światło. Natalia patrzy w górę, oboje zerkają w stronę światła spadającego z góry.

Czy to nie jest to czego, szukamy?

Bogusław patrzy jak światło jaśniej, jaśniejące światło spada na nich. Uśmiechają się, patrząc w górę, Natalia lekko otwiera usta.

Bogusław

Już nikomu nie stanie się krzywda.

Natalia wyciąga rękę, by złapać światło.

Zbliżenie na kościelne okna.

Natalia

Widzisz to?

Bogusław

To jest prawda?

Natalia

Nazwij to jak chcesz, ważne, że to grzeje lecz nie niszczy.

Bogusław

Chyba wiem...

Też wyciąga rękę w stronę światła, żeby je zapłacić, przybliża się do Natalii, uśmiechają się.

PLENER.DACH KOŚCIOŁA.DZIEŃ

Bogusław stoi na dachu budowli, jego perukę rozwiewa wiatr, zauważa spacerujące gołębie, podchodzi bliżej lecz te odlatują. Bogusław zerka do tyłu i zauważa idącą w jego stronę Natalię, lekko oddala się od niej, ona stoi za nim,

Natalia

Wiesz, ile dla mnie znaczysz, bo gdyby nie ty..

Bogusław

Wiem.

Pojawia się widok Natalii zabijającej się nożem, widok Koszy, który idzie na jej grób znajdujący się gdzieś na polu, pod

DIOGEN pro culture magazine & DIOGEN pro art magazine -ISSN 2296-0929; ISSN 2296-0937
Publishers online and owners, Peter M. Tase and Sabahudin Hadžialić, PhD candidate
E-mail: contact_editor@diogenpro.com / WWW: <http://www.diogenpro.com/>
drzewem, jest tam lichy krzyż oraz jej data życia- 1638-1655,
Kosza jest zamyślony i smutny

Książę Bogusław jest nieco zmieszany, patrzy na nią

Bogusław

Nawet tak nie myśl, choćby przez chwilę.

Natalia wygląda na bardzo smutną, obejmuje jego ramię. On
odwraca się w jej stronę

Natalia, nie poddawaj się, bądź sobą, choćby nie wiem, co by
się miało stać.

Obejmuje ją i całuje

Przypomina mu się scena z Beatrycze

WNĘTRZE.SALA MYŚLIWSKA.DZIEŃ

W Sali myśliwskiej Natalia skacze radośnie po niedźwiedziej
skórce, po czym strzela mu w głowę ze strzelby, jest niezwykle
pewna siebie. Do Sali wchodzi Bogusław Radziwiłł i klaszcze
jej, Natalia kłania się z gracją.

Na tle witrażu stoi Natalia, wygląda niczym jakaś święta,
otacza ją światło, patrzy w bok, słyhać gwar ulicy, Natalia
zaczyna śpiewać po staro białorusku, nagle jej twarz wygląda
na wystraszoną, ucieka w dół, znika, słyhać strzały.

WNĘTRZE.KAPLICA POGRZEBOWA.DZIEŃ

Książę Bogusław modli się w kaplicy, na katafalku leżą kwiaty,
od strony ołtarza pojawia się Natalia, która dołącza do niego,
każde z nich modli się w swoim języku.

Bogusław

Natalia, czy jest jeszcze ratunek?

Natalia

Sprzeciw się, by ratować słabszych.

Bogusław

Każdy będzie chroniony w te straszne dni.

Natalia

Przyjdą strzały, trwoga, krew...

Bogusław

I jak zapobiec?

Natalia

Już Ci to mówiłam, sprzeciw się.

Bogusław

Każda droga dobra, by czynić dobro.

Bogusław jeszcze raz zerka przed siebie, zauważa Natalię leżącą na katafalku, leżą też obok niej wieńce, jeden spoczywa na jej piersiach, z jej dłoni skapuje krew, która formuje się w kształt Księstwa Litewskiego, Bogusław jest przerażony

PLENER. OGRÓD. DZIEŃ

W ogrodzie siedzi Bogusław i patrzy na pływające w oczku wodnym ryby, jest zamyślony i patrzy w stronę słońca, zauważa, że Natalia siedzi po przeciwległej stronie oczka wodnego i też zerka na ryby. Uśmiechają się do siebie.

Natalia

To jest radość!

DIOGEN pro culture magazine & DIOGEN pro art magazine -ISSN 2296-0929; ISSN 2296-0937

Publishers online and owners, Peter M. Tase and Sabahudin Hadžialić, PhD candidate

E-mail: contact_editor@diogenpro.com / WWW: <http://www.diogenpro.com/>

Bogusław uśmiecha się do niej, na tafli wody odbija się
światło słońca.

Twarz jego i jej miesza się z czerwienią, żółcią,
pomarańczowym i odcieniami pośrednimi, ona uśmiecha się, on
też, przytulają się do siebie.

PLENER.NAD JEZIOREM.DZIEŃ

Nad jeziorem stoją Janusz, Strauskas, Zuzanna i Kosza, patrzą
na niego błagalnie.

Janusz

Pamiętasz, obiecałeś?

Zuzanna

Na pewno to zrobisz?

Kosza

Przyrzekasz?

Bogusław

Off

Tak!

Echo niesie się po lesie i jeziorze

W trawie leży Natalia, w dali majaczy drzewo, słycać odgłosy
Natury, Natalia patrzy w górę, jej wzrok jest jakby zamyślony,
ma ręce podciągnięte pod głowę.

Zbliżenie na tęczę Bogusława.

FADE OFF

Widok na jezioro o wschodzie słońca

WNĘTRZE.PAŁAC W KIEJDANACH.DZIEŃ

Książę Bogusław, Janusz i SZWEDZI (60, 52, 45 lat) siedzą
przy wspólnym stole, każdy z nich ma do podpisania akta Unii,
która podają sobie z rąk do rąk, gdy papier trafia do rąk
Bogusława, jego ręka drży, w tym czasie pojawiają się, jak
slajdy, sceny z życia Natalii, Bogusław podpisuje Unię.

Janusz

Wznosząc toast

To co?! Za przyszłość!

Wznoszą toast

Grupa baletowa prezentuje układ choreograficzny, Natalia
ponownie wciela się w rolę kapłanki Biruty lecz ma na sobie
długą suknię, włosy splecione w warkocz upięty na szyi, a we

DIOGEN pro culture magazine & DIOGEN pro art magazine -ISSN 2296-0929; ISSN 2296-0937
Publishers online and owners, Peter M. Tase and Sabahudin Hadžialić, PhD candidate
E-mail: contact_editor@diogenpro.com / WWW: <http://www.diogenpro.com/>
włosach kłosa i kwiaty. Zerka w stronę gości, uśmiecha się.

Bogusław jest zachwycony.

Napisy Końcowe

NEKOPIRATI